Erasmus mobility in March 2024

Shadow work at the school

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 7 im. Jana Pawła II

Bochnia (Polonia)



ybory

ta w powieść „Salamandra" nie ważniejszej niż energia enia jednak tego młodzień-, jako naiwność wynikającą do krytykowania podejmo-wań. W takiej sytuacji należy najają w sobie siłę i chęci, aby istość?

nek młodzieży do polityki może być postrzegany jako czny i samolubny, ponieważ znej większości przyznają, że to dla nich temat ważny bądź resujący. Zdarzają się mimo o sytuacje, które przykuwają gę na dłużej i najczęściej są to które związane są bezpośrednio em ich zamieszkania czy też do której uczęszczają.

ry samorządowe nie wydają im dnak najważniejszymi wybora-znie częściej wskazywaną przy aniu odpowiedzią są bowiem nentarne. Pomimo tego, w obu yborów, coraz częściej mamy baczyć twarze młodszych ludzi, czą na to, że będą mieć wpływ wistość. Wśród osób zbliżonych wiekiem, zjawisko to widziane pozytywne, ponieważ daje ono na swoisty powiew nowości, rawi, że ich problemy będą zumiane.

ym aspektem jest wiara h (87,9 proc.), że oddany ich głos ma siłę sprawczą coś zmienić.

ię to również z przekonaniem, nice złożone przez lokalnych są w pewien sposób łatwiejsze zekwowania przez obywateli. wagę należy zwrócić na fakt, ludzie często nie interesują się osem obiecanych inwestycji lub vicie zapominają o ważnych dla ściej obietnicach wyborczych. dnoznacznie określić stosunek do wyborów samorządowych lokalnej, ponieważ w dużej ożna się spotkać z bardzo i opiniami. A jednak warto wiarę w młode pokolenie, bo opełnianych błędów, ma też ału i chęci do pracy.

Natasza Morawiec



Inna szkoła, te same problemy

Nauczyciele z Hiszpanii – Inma, Adrian i Alberto – w ramach Erasmus+ byli gośćmi Szkoły Podstawowej nr 7. Przyglądali się tam prowadzeniu wybranych lekcji.

Miasto Villanueva de las Cruces, z którego pochodzą Hiszpanie, leży w Andaluzji. Do szkoły uczęszczają dzieci w wieku od 6 do 12 lat, w jednej klasie uczy się około 16 osób.

Inma, która na co dzień uczy języka angielskiego, przyznaje, że jej podopieczni mają sporo problemów z płynnym wypowiadaniem się w obcym języku. – „Brakuje nam styczności z angielskim na co dzień. Rząd od kilku lat wprowadza jednak zmiany, tak by na naukę tego języka kłaść większy nacisk. Od niedawna dzieci zaczynają lekcje angielskiego już w przedszkolu" – zaznacza.

Adrian i Alberto, nauczyciele przedmiotów takich jak: hiszpański, matematyka, nauki ścisłe i wychowanie fizyczne, zauważają, że w Hiszpanii nauczyciele nawiązują z dziećmi i młodzieżą relację nieco bardziej przyjacielską niż w Polsce. – „Często skracamy dystans. Wynika to z naszego hiszpańskiego charakteru, ale też liczebności klas. Mając mniej uczniów w jednej grupie, łatwiej jest traktować wszystkich jak jedną wielką rodzinę" – wyjaśniają. Różnice są również w sposobie oceniania. W Hiszpanii najniższym stopniem jest 1, a najwyższym – 10.

Systemy edukacji w Polsce i Hiszpanii więcej jednak łączy niż dzieli. Dorośli mierzą się z podobnymi problemami wychowawczymi. – „Młodzi coraz mniej



KRONIKA MŁODYCH

czasu spędzają na czytaniu książek, rozmawianiu, interakcji ze sobą, bo wolne chwile upływają im na zabawie telefonami. W mediach społecznościowych i telewizji pojawia się coraz więcej reklam zwracających uwagę na tę kwestię" – mówi Inma.

Hiszpanie podkreślają, że pobyt w Polsce wspominać będą z sentymentem. – „Czuliśmy się tu jak w domu, dzięki trosce i gościnności naszych znajomych ze szkoły" – cieszą się. Odwiedzili m.in. bocheńskie muzeum, kościoły (bazylikę św. Mikołaja i kościół św. Pawła), a także Zamek Królewski na Wawelu, Zakopane, Miejsce Pamięci i Muzeum Auschwitz-Birkenau oraz kopalnię soli w Wieliczce, która zrobiła na nich wielkie wrażenie (w bocheńskiej nie byli – przyp. red.).

Z Bochni na Węgry

Warto dodać, że zanim do Bochni przyjechali Hiszpanie, od 26 lutego do 1 marca nauczycielki SP nr 7 również brały udział w „job shadowing" w ramach akredytacji Erasmus+. Ich celem była obserwacja pracy nauczycieli z instytucji partnerskiej na Węgrzech (Isaszegi Damjanich János Ŕltalános Iskola).

W projekcie uczestniczyły Katarzyna Węglarz i Ewa Szymańska: – „Udział w tego typu mobilnościach jest niezwykle pouczający i rozwijający. Uczymy się przede wszystkim bazując na doświadczeniu innych, a połączenie tego z własnymi umiejętnościami prowadzi do podwyższenia naszych kwalifikacji. Z pewnością wszystkie pomysły i metody zostaną wykorzystane w dalszej pracy".

W wolnym czasie uczestniczki projektu poznawały zabytki stolicy oraz degustowały tradycyjne potrawy kuchni węgierskiej. *(AFN)*

MŁODZI Z PRZYSZŁO
wiedzą, ciekawymi zaintere

Nie r ze s wspi

Konstanty i Kaje Ogólnokształcący Małopolskiego K poczekać. To ich w ubiegłym roku mistrza. Jak wida

Są bliźniakami. Uc Szkoły Podstawow koncie mają wiele wspólną pasję do sp ziemny i pływanie. braćmi są również

Podwójny finalist

Tak w domu, jak i używają zdrobnie Konstanty, ten star jako jedyny w Boc głym roku finalistą przedmiotowych (graficznego). Ich Kuratorium Oświat wysoko stawia po kom. To Konstant zakładał jednak, że tak daleko.

Stawiał przede grafię, która cieka zwłaszcza działy struktur społeczny geopolitycznych. P mi odbywały się sp przedmiotu Jadwig kursu brzmiał „Po – przyroda, społecz Kostka zaskoczyła pytań finałowych, sprawiło mu dopa parków narodow niekoniecznie za styczne elementy różnych miejsc.

W tym roku zmierzyć się z p Tym razem rywali hasłem „Europa – społeczeństwa, g

82 KRONIKA BOCHEŃSKA kwiecień 2024